

*Antony Polonsky*

Stosunki polsko-żydowskie  
od 1984 roku: *Refleksje*  
*uczestnika*



AUSTERIA



Stosunki polsko-żydowskie  
od 1984 roku: *Refleksje*  
*uczestnika*



*Antony Polonsky*

Stosunki polsko-żydowskie  
od 1984 roku: *Refleksje*  
*uczestnika*

Wydawnictwo Austeria  
Kraków • Budapeszt 2011



Polsko-żydowskie relacje od czasu zakończenia II wojny światowej rozgrywają się na różnych płaszczyznach. Przede wszystkim trzeba podkreślić, że w powojennej Polsce społeczność żydowska była stosunkowo liczna – stanowiło ją prawie 300 tysięcy osób. Na ich życiu kładło cień wspomnienie Holokaustu, panujący po wojnie antysemityzm, a także polityka komunistycznych władz. Liczebność tej społeczności malała w wyniku kolejnych fal emigracji; najliczniejsze nastąpiły po pogromie kieleckim w lipcu 1946 roku, w latach 1956-57 oraz w efekcie „antysjonistycznej” kampanii z 1968 roku. Upadek komunizmu w Polsce doprowadził do odrodzenia społeczności żydowskiej i obecnie około 30 tysięcy osób utożsamia się w mniejszym lub większym stopniu z żydowskim życiem. Przez cały okres powojenny Żydzi z Polski odgrywali ważną rolę w badaniu polsko-żydowskiej przeszłości oraz rozwoju wzajemnych relacji.

Począwszy od narodzin współczesnego syjonizmu, polscy Żydzi byli ważnym elementem *jiszuwu* (żydowskiego osadnictwa w Palestynie), a ich liczba znacznie wzrosła po zakończeniu II wojny światowej i powstaniu państwa Izrael.

Wielu z odgrywających ważną rolę w polityce i szkolnictwie żydowskim w Polsce, kontynuowało swoją działalność w Izraelu. Po II wojnie światowej to Stany Zjednoczone urosły do rangi największego skupiska Żydów w diasporze. Znaczną część tej społeczności stanowili Żydzi pochodzący z terenów Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Była też bardzo liczna Polonia. Stany Zjednoczone stały się więc ważnym obszarem polsko-żydowskiego współistnienia. Podobna sytuacja miała miejsce w Kanadzie. Nie mniejszą rolę odegrała polska społeczność emigracyjna w Anglii i Francji od 1945 roku, zarówno jeśli chodzi o stosunki polsko-żydowskie, jak i przemiany polityczne w Polsce.

Chcąc zrozumieć rozwój stosunków polsko-żydowskich w okresie powojennym, trzeba wziąć pod uwagę przemiany i relacje na wszystkich tych płaszczyznach. Po 1945 roku Polaków i Żydów (na ile te kategorie wykluczały się) dzieliły przede wszystkim diametralnie odmienne poglądy na wspólną, ale inaczej postrzeganą przeszłość. Wojenne doświadczenia oraz narzucenie Polsce niechcianej, obcej dyktatury komunistycznej dodały nowego wymiaru „romantycznej” wizji hi-



storii Polski, zgodnie z którą jest ona „Chrystusem narodów”, krajem bohaterów i męczenników, ustawicznie poświęcającym się dla zachodnich wartości, a którego wysiłki nigdy nie zostały docenione czy zrozumiane przez materialistyczny Zachód. W takiej wizji historii Żydzi odgrywają przeważnie negatywną rolę. Rzeczpospolita Obojga Narodów przed rozbiorami była „krajem bez stosów”, kierującym się zasadą tolerancji religijnej, dającym schronienie prześladowanym gdzie indziej Żydom. Żydzi nie doceniali tej gościnności – pozostawali osobnym narodem z własnym językiem i kulturą, bez szczególnego poczucia lojalności wobec Polski. Znaczna ich część, zamężniejsza od większości Polaków, gotowa była czerpać zyski kosztem gospodarzy. W dwudziestowiecznej historii przykładem tego może być powstrzymanie przez nich powstania rodzimej (polskiej) klasy średniej i odmowa poparcia polskich aspiracji na Wschodzie pod koniec I wojny światowej. W okresie międzywojennym Żydzi szukali wsparcia za granicą w celu zapewnienia sobie specjalnej ochrony i stali się kluczowym elementem w antynarodowym ruchu komunistycznym.

Kiedy po wybuchu II wojny światowej Armia Czerwona wkroczyła zdradziecko do wschodniej Polski, wielu Żydów współpracowało z Sowietami. Podczas okupacji hitlerowskiej Polacy ucierpieli bardziej niż inne narody. Odmówili współpracy z nazistami, a powszechny opór ściągnął na nich wielkie cierpienia, których punktem kulminacyjnym było zniszczenie Warszawy. Polacy na swoich terenach nie brali udziału w masowych mordach na Żydach – wręcz przeciwnie, wielu z nich straciło życie, próbując ratować żydowskich obywateli. Tymczasem po 1944 roku Żydzi odgrywali istotną rolę we władzach komunistycznych i w aparacie bezpieczeństwa. Żydzi mieszkający na Zachodzie wykazują niewielką wiedzę na temat złożoności sytuacji w Polsce i nieustannie znieważają jej imię.

Takiego poglądu na polską przeszłość większość Żydów nie podziela ze zrozumiałych względów. Ich obraz Polski ukształtowany został częściowo przez pamięć o zachowaniu Polaków przed wojną, w jej trakcie i po jej zakończeniu, a w szczególności, przez opinie polskich Żydów ocalałych z Holokaustu. Ponad dziewięćdziesiąt procent z trzy i pół milionowej polskiej spo-

łeczności żydowskiej uległo zagładzie podczas II wojny światowej, a wspomnienia ocalałych były pełne goryczy. Mieli w pamięci antysemityczne ataki towarzyszące odrodzeniu niepodległej Polski i nasilenie antysemityzmu po śmierci Piłsudskiego w 1935 roku. Byli przekonani, że większość polskich współobywateli podczas hitlerowskiej okupacji pozostawała obojętna na los Żydów. Uważali jednocześnie, że to jedynie znaczna mniejszość Polaków wydawała Żydów czy też uczestniczyła w aktach przemocy przeciwko nim, a wielu polskich obywateli ratowało Żydów. Uderzała ich trwałość antysemityzmu, objawiającego się aktami przemocy po 1944 roku oraz „antysyjonistycznymi” czyszkami w 1968 roku. Sprzeciwiali się piętnowaniu całego narodu za zachowania niewielkiej grupy komunistów pochodzenia żydowskiego, uznając to za przejaw antysemityzmu i próbę narzucenia zbiorowej odpowiedzialności.